

Andrzej Piaseczny, Ponad wszystko

sam nie umiem być już sam nad wszystko co dzieli nas
nad słowa co tak potrafią ranić i nad wielki żal
nad wiatr silny tak co w niebo wznosi nas i pali tam
na milczenie gdy chłonać chce cały świat
nad zmęczone odchodzę i nie chcę znać kocham więcej
sam nie umiem być już sam nad gorzko stracony czas
nad pół prawdy pół nie wiem dlaczego ja
nad zgubione po drodze pół serce mam kocham więcej
nad wszystko co raz dla siebie tylko chciałem mieć a tam a tam
pół sercem i tak potrafię pragnąć więcej więcej nad nad
nad milczenie...